

POWIAT PARCZEWSKI Dar leśników

Pod opieką św. Jana Gwalberta

12 lipca, w liturgiczne wspomnienie patrona leśników św. Jana Gwalberta, w Sosnowicy została odsłonięta i poświęcona kapliczka z figurą świętego.

To dar parczewskich leśników na 100-lecie istnienia państwowego Nadleśnictwa Parczew oraz przypadającą w tym roku setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W tym samym dniu w Makoszce, dawnym miejscu usytuowania nadleśnictwa, otwarto „park pamięci”. W ten sposób wypełniły się słowa wybitnego leśnika prof. Jerzego Wiśniewskiego, który przez wiele lat apelował o godne uczczenie św. Jana Gwalberta. „Warto, by na rozstajach dróg, w rodzimych borach i lasach stawiano nie tylko kapliczki poświęcone patronowi myśliwych, ale także nieznanemu patronowi leśników. Będą to miejsca należnego kultu, a także podziękowania za pracę w lesie, który jest Boskim dziełem stworzenia. A kiedy nadejdą ciemne chmury, związane z pracą codzienną, reorganizacjami, bezrobociem, będzie można zawsze prosić o pomoc i wsparcie św. Jana

Gwalberta, któremu losy leśników nie są obce” - pisał profesor.

Poświęcenia kapliczki z figurą świętego, usytuowaną w dębowej kłodzie, dokonał ks. Sławomir Moreń - proboszcz parafii w Sosnowicy. Jej twórcą jest artysta rzeźbiarz Krzysztof Kijewski z Rogóżna. Uroczystości były okazją zarówno do wspólnej modlitwy za wstawiennictwem patrona leśników, jak też przypomnienia jego sylwetki. Zebrany licznym pracownikom nadleśnictwa życiorys świętego przedstawił Andrzej Wołkowicz. Odegrany został też sygnał myśliwski - pieśń św. Gwalberta. - Minęło 100 lat. Pokolenia leśników, które tworzyły zręby tego gospodarstwa leśnego, są darem wiążącym nas wszystkich - zwracał uwagę Witold Zakościelny, nadleśniczy Nadleśnictwa Parczew. Przywołując postać św. Jana Gwalberta, podkreślał, iż odnoszenie się do patrona, który został uświęcony m.in. ze względu



na swój gest wybaczenia, pomaga w życiu. - Jest ono potrzebne człowiekowi i dziś, by tworzyć dobrą przyszłość - podsumował.

W „parku pamięci”

W tym samym dniu w Makoszce, dawnym miejscu usytuowania nadleśnictwa, otwarto „park pamięci”. Przy wejściu leśnicy odsłoniли pamiątkowy głaz z tablicą: „W 100-lecie odzyskania niepodległości i utworzenia nadleśnictwa państwowego Parczew”. Bezpośrednio po tym, celem upamiętnienia wydarzenia, posadzili tzw. dąb niepodległości. - Budynku nadleśnictwa już nie ma, ale został plac. Aby upamiętnić fakt, że od prawie 200 lat funkcjonowało tu nadleśnictwo, postanowiliśmy utworzyć w tym miejscu „park pamięci” - wyjaśnia W.

Zakościelny. Na powierzchni ok. 1 ha, obok pozostałego zadrzewienia, pracownicy nadleśnictwa posadzili takie gatunki, jak: klon srebrzysty, lipa, świerk, morwa biała oraz drzewa owocowe: jabłonie, czereśnie, grusze. - Oprócz drzew pojawi się także łąka kwietna, gdzie zostaną posadzone gatunki występujące w lasach. Myślę, że za kilka lat ten park nabierze właściwego wyglądu; na razie są to małe drzewka. Można je będzie podziwiać, spacerując wyciecznymi już alejkami. W miejscu po starych kuźniach i warsztatach stanęła altana z miejscem na ognisko i odpoczynek dla odwiedzających - podkreśla nadleśniczy.

Nadleśnictwo - lata tradycji

Tradycje nadleśnictwa sięgają po-

czątków XIX w., kiedy na obszarze dawnych borów królewskich zostało utworzone Leśnictwo Parczew. W 1841 r. było ono jednym z trzech rządowych leśnictw guberni podlaskiej z siedzibą w Siedlcach (pozostałe to Łuków i Janów). Przed wybuchem I wojny światowej jednostka zlokalizowana była w niewielkiej wsi Makoszka. Po odzyskaniu niepodległości to właśnie w Makoszce ulokowano polskie już Nadleśnictwo Parczew. Jego pierwszym nadleśniczym był Franciszek Demidecki-Demidowicz, który objął stanowisko 10 grudnia 1918 r. Data ta, ze względu na brak innych aktów powołania, przyjmowana jest za początek polskiego Nadleśnictwa Parczew. Po reorganizacji w Lasach Państwowych w 1973 r. siedzibą nadleśnictwa stała się Sosnowica. MALGORZATA KOŁODZIEJCZYK

Patron leśników

Kto jest patronem leśników? W odpowiedzi na to pytanie wymienia się św. Franciszka czy też św. Huberta. Tymczasem jest nim św. Jan Gwalbert, który w 1951 r. został ogłoszony przez papieża Piusa XII patronem ludzi lasu. Jego liturgiczne wspomnienie obchodzimy 12 lipca.

Jan Gwalbert urodził się w 995 r. w arystokratycznej rodzinie we Florencji. Młody szlachcic otrzymał staranne wykształcenie, jednak wiódł hulawczy tryb życia, choć ojciec przeznaczył go do służby wojskowej. Starał się zaszczyścić u syna zasady honoru i chęć sławy, jednak mało dbał o jego wychowanie religijne w duchu cnót chrześcijańskich. Kiedy w trakcie wojny między miastami zginął brat Jana - Hugon ojciec zachęcał go do zemsty. Zgodnie z panującym wówczas zwyczajem to właśnie Jan powinien pomścić śmierć brata. Młody Gwalbert chwycił za miecz i zaczął tropić mordercę. Dopadł go w Wielki Piątek w wozie pod Florencją. Ten jednak błagał Jana o przebaczenie, żałując swego czynu i zaklinając, by go oszczędził. Kiedy rozłożył ręce jak Chrystus na krzyżu, młody Gwalbert opuścił miecz, przebaczył zabójcy brata i puścił go wolno. Poruszony tym wydarzeniem wstąpił do kościoła



i ukląkł przez wizerunkiem Chrystusa; tam też miał usłyszeć głos: „Ponieważ przebaczyłeś, i tobie będzie przebaczone”. To całkowicie zmieniło jego życie.

W zakonie wallombrozanów

Mimo protestów rodziny Jan wstąpił do klasztoru benedyktynów. Był gorliwym i dobrym mnichem; podjął m.in. walkę z symonią, tj. świętokupstwem, co nie spodobało się jego przełożonym. Dlatego też wystąpił z klasztoru i osiadł kilkadziesiąt kilometrów od Florencji w lasach Vallombrosa, gdzie prowadził pustelniczy tryb życia. Z upływem lat zbudował tam klasztor i założył wspólnotę monastyczną według zreformowanych reguł św. Benedykta, której członkowie nazywani są wallombrozanami. Mnisi ci, wierni przesłaniu „ora et labora”, żyli bardzo skromnie, modląc się i sadząc las. Poznawali prawa rządzące życiem i wzrostem lasu. W czasach, kiedy

czyli się o drzewa, ptaki i zwierzęta leśne. Las dla Gwalberta był przebogatą księgą, w której się rozczytywał; w każdym drzewie, zwierzęciu, ptaku i roślinie widział ukrytą mądrość i dobroć Stwórcy. Zmarł 12 lipca 1073 r. w Passignano pod Florencją. Jak czytamy w przekazach, przy jego grobie odwiedzanym przez liczne rzesze pątników zaczęły dziać się cuda.

Święty - patron leśników

Jan Gwalbert został kanonizowany w 1193 r. przez papieża Celestyna III, a w 1951 r. papież Pius XII ogłosił go patronem ludzi lasu. Historia nadała mu także tytuł „bohater przebaczenia” ze względu na wielkie miłosierdzie, jakim się wykazał. Założony przez Gwalberta zakon istnieje do dzisiaj. Według jego zasad żyje ok. 100 zakonników w ośmiu klasztorach: we Włoszech, Brazylii oraz w Indiach.

Postać św. Jana Gwalberta przypominał w 1987 r. papież Jan Paweł II. W czasie homilii, którą wygłosił podczas Mszy św. dla leśników w Dolomitach, przed kościołem Matki Bożej Śnieżnej, mówił m.in.: „Jan Gwalbert (...) wraz ze swymi współbraćmi poświęcił się w leśnym zaciszu Apeninów Toskańskich modlitwie i sadzeniu lasów. Oddając się tej pracy, uczniowie św. Jana Gwalberta poznawali prawa rządzące życiem i wzrostem lasu. W czasach, kiedy

nie istniała jeszcze żadna norma dotycząca leśnictwa, zakonnicy z Vallombrosa, pracując cierpliwie i wytrwale, odnajdywali właściwe metody pomnażania leśnych bogactw”. Papież Polak wspominał św. Jana Gwalberta także w 1999 r. przy okazji obchodów 1000-lecia jego urodzin.

Czczony i dziś

Św. Jan Gwalbert przedstawiany jest jako mnich w habitach, a jego atrybutami są: krzyż, laska, księga, klasztor lub szatan u stóp. W Polsce pierwszą jego kapliczkę umiejscowiono w 2005 r. na sędziwym dębnie w parku - arboretum Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie. Jednym z pierwszych miejsc kultu relikwii św. Gwalberta na terenie lubelskiej dyrekcji Lasów Państwowych jest kościół w Stanach (diecezja sandomierska). Sprowadzono je tam z opactwa Vallombrosa w 2007 r. Na dorocznym odpuszczeniu ku czci świętego spotykają się leśnicy z lubelskiej i krośnieńskiej dyrekcji LP. Drugim miejscem jest kościół „na wodzie” w Zwierzyńcu, w którym relikwie św. Jana Gwalberta czci się od 2016 r. Z inicjatywy leśników pojawia się też coraz więcej kapliczek z figurą świętego. W ubiegłym roku taka kapliczka stanęła na terenie Nadleśnictwa Janów Lubelski, w tym roku zaś nieopodal siedziby Nadleśnictwa Parczew. MK